

16. Targi Książki w Krakowie. Sukces Wydawnictwa UR

Od 25 października, przez cztery dni, Kraków stał się stolicą polskiej książki. W Międzynarodowym Centrum Targowo-Kongresowym stoiska zajęło 460 wystawców, wśród nich byli przedstawiciele większości polskich uczelni. Prawie wszystkie Uniwersytety. Targami książki, za pośrednictwem mediów żył nie tylko Kraków; było to ogólnopolskie wydarzenie, gdzie spirala wydarzeń rosła z każdym dniem. Rozpoczęcie imprezy to wystąpienia ważnych osób, prezydenta Krakowa i list od prezydenta RP, który imprezie patronował. Głos zabierali też prezesi i dyrektorzy organizacji związanych z targami. Od organizatora krakowskich targów dowiedzieliśmy się, od 2014 roku impreza będzie w innym miejscu, na większej powierzchni, w obiektach z hotelami i parkingami.



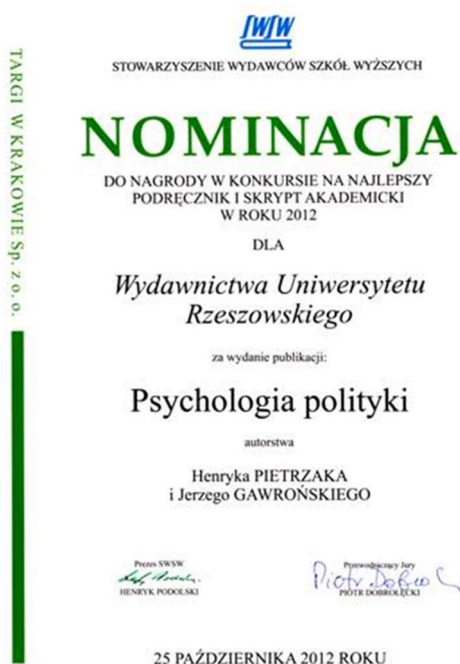
W tym roku, jak to bywa w Krakowie przy ważnych wydarzeniach udało się stworzyć klimatyczne spotkania z książką. W pierwsze dni odbywały się w czterech salach różne konferencje i debaty, związane tematycznie z książkami, działalnością wydawniczą i edytorską. Informowano też o wynikach różnych konkursów. Ostatnie dwa dni targów to „najazd” autorów książek i tłumaczy. Dla łowców autografów były to wyjątkowe dni. Można było spotkać i porozmawiać z osobami, które dopiero postawiły pierwsze

kroki i w dorobku mają jedną lub dwie książki. Przeważali jednak autorzy uznani, a najlepiej dla wystawcy było gdy w ich stoisku usiadły postacie znane z mediów. Z racji wolnej od pracy soboty i niedzieli krakowianie przyszli na targi dziećmi. Przy okazji niejako trzeba odnotować zorganizowaną na Targach Książki po raz drugi prezentację regionu – w tym roku było to Podhale, przed rokiem Śląsk. Dzieje się to w ramach tzw. Salonu Małej Ojczyzny. Jest sygnał dla Podkarpacia i warto zapisać się

w kolejkę czekających na pokazanie się w dobrym towarzystwie literatury i tysięcy ludzi odwiedzających największą w Polsce imprezę tego typu. Dla Uniwersytetu Rzeszowskiego, a konkretnie Wydawnictwa 16. Targi Książki zaczęły się o wyrazów uznania i gratulacji. Kiedy Piotr Dobrołęcki, redaktor naczelny Magazynu Literackiego „Książki” ogłaszał wyniki Konkursu na najlepszy podręcznik i skrypt akademicki w roku 2012 to jako pierwszego zaprosił Stanisława



Dudzińskiego, dyrektora naszego Wydawnictwa do odbioru dokumentu potwierdzającego uznanie naszej publikacji za jedną z najlepszych w Polsce. Funkcjonująca od niedawna na rynku „Psychologia polityki”, autorstwa Henryka Pietrzaka i Jerzego Gawrońskiego zajęła miejsce w gronie laureatów konkursu. Dla podkreślenia rangi sukcesu trzeba odnotować z protokołu jury, że dyplomy takie odebrali także przedstawiciele 10 akademickich wydawnictw: Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Politechniki Krakowskiej, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akademii Górniczo-Hutniczej, Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu oraz Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Gratulując najlepszym red. Dobrołęcki podkreślił rangę wyróżnień – w jury byli zarówno akademicy profesorowie jak i przedstawiciele wydawców, więc zgłoszone książki oceniano pod różnym kątem wartości rynkowej.



Targi to także okazja do potrzymania i odnowienia kontaktów z przedstawicielami hurtowni i księgarń gdzie w Polsce są książki naszego Wydawnictwa. Generalnie wszyscy sprzedawcy narzekali na coraz mniejsze obroty i oczekują od wydawców większych niż dotychczas rabatów i upustów od cen katalogowych. Na brak pieniędzy narzekali także odwiedzający 16. Targi Książki (34 tys. sprzedanych biletów w ciągu 4 dni), którzy najchętniej gromadzili katalogi wydawnicze, aby w spokoju zdecydować się na zakup wybranej pozycji. Aby istnieć na rynku trzeba więc mieć dobrą ofertę internetową, wielu zainteresowanych książkami z Uniwersytetu Rzeszowskiego śledzi na bieżąco nasze nowości i gromadzi specjalistyczne wydawnictwa. Nasza akademicka prezentacja w Krakowie ma także wątek sentymentalny.

W rozmowach wracały wspomnienia związane z wydarzeniami sprzed kilkunastu lat, przypominane przez absolwentów szkół wyższych, z których w 2001 roku powstał Uniwersytet Rzeszowski. Chętnie w alejce akademickich stoisk zatrzymywali się też młodzi, którzy z dyplomem UR zajmują już znaczące stanowiska w Krakowie, bądź okolicy. Wydawnictwo UR odwiedzali też nasi (byli) nauczyciele akademicy, którzy mimo pracy w innym regionie Polski, dzięki Internetowi wiedzą co dzieje się w Uniwersytecie Rzeszowskim.

Ludwik Borowiec